



Sygn. akt I UK 377/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania I. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o wcześniejszą emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2008 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 czerwca 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 czerwca 2007 r. oddalił apelację wnioskodawczynie I. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 czerwca 2006 r. oddalającego odwołanie wnioskodawczynie od decyzji

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. z dnia 26 października 2004 r. odmawiającej jej prawa do wcześniejszej emerytury, gdyż ostatnim zatrudnieniem wnioskodawczynie przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę było zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nakładczą.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczynie, urodzona w dniu 17 września 1949 r., wystąpiła w dniu 16 września 2004 r. z wnioskiem o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury. Wnioskodawczynie udowodniła 29 lat i 5 miesięcy zatrudnienia. Ostatnio, od dnia 1 lutego 2002 r. do dnia 9 lutego 2003 r., była zatrudniona w WPPUH „J.” – J. D. w Ł. na podstawie umowy o pracę nakładczą. Wnioskodawczynie nigdy nie pracowała w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Obecnie wnioskodawczynie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym wnioskodawczynie nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury określonych w art. 46 ust. 1 w związku z art. 29 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach), ponieważ mimo ukończenia 55 lat, posiadania co najmniej 20 - letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy, przed złożeniem wniosku nie posiadała statusu pracownika, albowiem ostatnim tytułem podlegania ubezpieczeniu była umowa o pracę nakładczą. W ocenie Sądu, art. 46 ustawy emerytalnej warunkuje nabycie prawa do wcześniejszej emerytury łącznym spełnieniem wymienionych w tym przepisie przesłanek, z których jedna wymaga, by ostatnim okresem ubezpieczenia przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę było zatrudnienie na podstawie umowy o pracę (art. 46 ust. 1 pkt 3 tej ustawy). Jak konsekwentnie przyjmuje się w orzecznictwie podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu niż stosunek pracy wyłącza nabycie prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej, mającego zastosowanie do wnioskodawczynie w związku z art. 46 tej ustawy. W cytowanym przez Sąd Okręgowy postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05 (OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84), w którym Sąd Najwyższy, przy zastosowaniu reguł wykładni gramatycznej, logicznej, funkcjonalnej i systemowej omawianego przepisu na tle obecnych i dotychczasowych

regulacji sytuacji prawnej osób wykonujących pracę nakładczą, zajął kategoryczne stanowisko, że: „prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie przysługuje ubezpieczonemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą”. W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczynie.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawczynie powołał się na naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, w wyniku czego skarżąca została pozbawiona prawa do wcześniejszej emerytury. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano potrzebę wykładni powołanego w podstawie skargi przepisu, gdyż ocena prawna zagadnienia dotyczącego prawa osób wykonujących pracę nakładczą do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów szczególnych w orzecznictwie nie była jednolita. Skarżąca wskazała również na potrzebę udzielenia odpowiedzi na pytanie: „czy osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą ma zostać pozbawiona prawa do świadczeń emerytalno-rentowych na zasadach i w wysokości przewidzianych dla innych pracowników?”

Zdaniem skarżącej, istota sporu w sprawie sprowadza się do udzielenia odpowiedzi, czy spełniała ona przesłankę wymienioną w art. 46 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Skarżąca przestała świadczyć pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy (likwidacja stanowiska pracy). Przez cały czas zatrudnienia od pobieranego przez nią wynagrodzenia były odprowadzane składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe oraz zdrowotne, co uzasadnia postawienie tezy o braku różnicy pomiędzy osobami świadczącymi pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą a innymi pracownikami. W ocenie skarżącej, wykładnia językowa art. 46 ust. 1 pkt 3 tej ustawy nie budzi żadnych wątpliwości. Ustawa emerytalna nigdzie nie przewiduje ograniczenia stosowania powołanego przepisu w sytuacji, gdy pracownik świadczył pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą. Zatem nie ma wątpliwości, że skarżąca spełnia wszystkie przesłanki przewidziane w art. 46 tej ustawy. Skarżąca zwróciła przy tym uwagę, że wykładnia językowa ma pierwszeństwo przed wykładnią systemową i funkcjonalną i jeżeli daje ona rezultat jednoznaczny, interpretator powinien w zasadzie na niej poprzestać.

W ocenie skarżącej, „zarówno organ rentowy jak i orzekające Sądy dodają kolejne przesłanki tworząc prawo, a nie je stosując”. Tymczasem wszelkie zabiegi interpretacyjne, prowadzące do formułowania dodatkowych przesłanek pozytywnych lub negatywnych ograniczających lub rozszerzających prawa przyznane przez ustawę, są niedopuszczalne. Przy tym wyłączenie skarżącej z zakresu osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej nie jest zgodne z wolą ustawodawcy, albowiem zmiana tego przepisu wprowadzona ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz zmianie ustawy - Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz. 1397), polegająca na uchyleniu punktu 3 w ust. 1, pozwala na równe traktowanie ubezpieczonych w zakresie świadczeń emerytalnych.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie jej żądań, tj. przez ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a także o zasądzenie kosztów nie opłaconej w żadnej części pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podstawa wniesionej skargi kasacyjnej została sformułowana mało precyzyjnie, bo art. 46 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach przewiduje nabycie prawa do emerytury „na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39” ustawy o emeryturach i rentach), a autorka skargi nie wskazała w którym z tak określonych odesłań (jednym lub więcej z wyżej wymienionych przepisów) skarżąca upatruje możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. Wstępnie należało zważyć, że skarżąca bezpodstawnie dopatruje się „istoty sporu” w odniesieniu do przesłanki wymienionej w art. 41 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, ponieważ ten punkt tego przepisu został uchylony z dniem 16 września 2005 r., a zatem nie mógł być podstawą orzekania w rozumieniu art. 316 k.p.c., a ponadto skarżąca w dacie ubiegania się o wcześniejszą emeryturę nie była pracownikiem, a w każdym razie skarga kasacyjna nie zawierała już takich twierdzeń, pozostając przy zarzucie dyskryminacji ubezpieczonych wykonujących pracę nakładczą.

Zważywszy, że w spornym zakresie sądy orzekały na podstawie art. 46 ust. 1 w związku z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, można założyć, że w naruszeniu łącznie tych przepisów skarżąca upatruje dyskryminacji jej jako osoby ostatnio wykonującej pracę nakładczą w porównaniu z ubezpieczonymi pracownikami świadczącymi pracę na podstawie stosunku pracy. Tymczasem, wynikający z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 46 ust. 1 tej ustawy, przywilej umożliwiający skorzystanie z uprawnień emerytalnych w niższym wieku emerytalnym ma charakter wyjątkowej regulacji szczególnej, przez co nie poddaje się wykładni rozszerzającej na inne niż pracownicy kategorii ubezpieczonych, w tym na ubezpieczonych, którzy wykonywali zatrudnienie w ramach umów o pracę nakładczą.

Wprawdzie § 27 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. Nr 3, poz. 19 ze zm., powoływanego dalej jako rozporządzenie z 31 grudnia 1975 r.), wykonawcę pracy nakładczej nakazywał traktować jak pracownika w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, tyle że obwarowane było to warunkiem, iżby wykonawca pracy nakładczej nie był objęty tymi przepisami z innego tytułu. Tymczasem już od wejścia w życie ustawy o z.e.p., tj. od 1 stycznia 1983 r., osoby wykonujące pracę nakładczą przestały być uważane za pracowników. Status pracowniczy zdefiniowany został wówczas wyraźnie w art. 5 pkt 1 tej ustawy i przysługiwał wyłącznie osobie pozostającej w stosunku pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy. Świadczenia przewidziane w ustawie o z.e.p. przysługiwały jednak nie tylko pracownikom, ale także niektórym osobom niebędącym pracownikami, w tym osobom wykonującym pracę nakładczą (art. 2 pkt 1). Prawo do świadczeń tych ostatnich regulowały jednak przepisy szczególne dotyczące świadczeń dla niektórych grup osób według rozdziału 3 działu III ustawy o z.e.p. Według zawartego w tym rozdziale art. 61, osobom wykonującym pracę nakładczą przysługiwały świadczenia na zasadach i w wysokości określonych w ustawie. Już wtedy jednak okresy pracy nakładczej nie były jednak uznawane za okresy zatrudnienia, ale za tzw. okresy równorzędne z nimi i to pod warunkiem, że chałupnik podlegał obowiązkowi ubezpieczenia albo uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% obowiązującego w tym czasie najniższego

wynagrodzenia. Natomiast za okresy zatrudnienia pracowników uznawano tylko okresy wykonywania w ramach stosunku pracy (art. 5 pkt 2 ustawy o z.e.p.). Już na gruncie takiego stanu prawnego przyjmowano, że prawo do wcześniejszej emerytury pracowniczej z art. 27 ust. 1 ustawy o z.e.p. przysługiwało tylko tym osobom, które były pracownikami (pozostawały w stosunku pracy) w chwili przejścia na emeryturę albo w chwili spełnienia warunków do wcześniejszej emerytury, a wymagany okres zatrudnienia ustalany był z uwzględnieniem okresów równorzędnych (w tym takich okresów pracy nakładczej) i zaliczanych do okresów zatrudnienia (art. 27 ust. 2). Okoliczności takie pozwalały uznać, że wykonawcy pracy nakładczej byli objęci ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania tej pracy, skoro ich prawo do świadczeń regulowały przepisy szczególne dotyczące świadczeń dla niektórych grup osób według rozdziału 3 działu III ustawy o z.e.p. Dlatego w uchwale z dnia 31 maja 1985 r., III UZP 20/85 (OSNCP 1986 nr 1-2, poz. 5), Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy normujące świadczenia dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie miały zastosowania do osób wykonujących pracę nakładczą.

Skład orzekający podziela to stanowisko, podkreślając, że także obowiązująca aktualnie ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że zatrudnienie w ramach stosunku pracy i wykonywanie pracy nakładczej to dwa odrębne, autonomiczne i niezależne od siebie tytuły podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Obowiązkowo ubezpieczeniom tym podlegają bowiem zarówno pracownicy (art. 6 ust. 1 pkt 1), jak i osoby wykonujące pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2), za które uznaje się osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę nakładczą (art. 8 ust. 3). Praca nakładcza jest zatem samodzielny i odrębnym od pracy wykonywanej w ramach stosunków pracy tytułem ubezpieczeń emerytalnego i rentowych (art. 11 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a w konsekwencji osobę wykonującą pracę nakładczą należy traktować jako podmiot objęty tym innym oraz odrębnym, od pracowniczego, tytułem ubezpieczenia społecznego w rozumieniu § 27 rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r. Skoro zatem nie ma kwestii, że wykonawca pracy nakładczej nie jest pracownikiem, przeto jako osoba objęta ubezpieczeniem „niepracowniczym” ubezpieczonych, które były zatrudnione na podstawie umowy o

pracę nakładczą, nie może skorzystać z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przejściowo zachowanym oraz wyraźnie skierowanym wyłącznie do ubezpieczonych pracowników (art. 29 lub 32 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 46 ust. 1 tej ustawy). Nie uchybia to regulacji zawartej w § 27 rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r., która prawidłowo odczytana wskazuje na objęcie wykonawcy pracy nakładczej innym niż pracowniczy tytułem ubezpieczenia społecznego, bo odrębnym i samodzielny „niepracowniczym” ubezpieczeniem osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę nakładczą (art. 8 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), do których nie znajduje zastosowania art. 29 ustawy o emeryturach i rentach.

Nieuzasadniony jest kasacyjny zarzut dyskryminacji osób ubezpieczonych z tytułu wykonywania pracy nakładczej w porównaniu z ubezpieczonymi pracownikami. Wprawdzie według art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, stoi ona na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, co wcale nie oznacza, że przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym tylko pracownikom dyskryminuje ubezpieczonych wykonujących pracę nakładczą. Równe traktowanie ubezpieczonych nie oznacza „jednakowości” stosunków ubezpieczenia społecznego wszystkich ubezpieczonych. Już określony tytuł ubezpieczenia jest jednym z usprawiedliwionych kryteriów dyferencjacji uprawnień ubezpieczonych, akceptowanym zarówno przez doktrynę, jak i przez orzecznictwo. Oznacza to, że zasady nabywania prawa do świadczeń przez ubezpieczonych będących pracownikami mogą być ukształtowane inaczej, a w szczególności mogą być przejściowo korzystniej uregulowane niż ubezpieczonych z innych tytułów, w tym również z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Takie usprawiedliwione kryterium dyferencjacji potwierdził między innymi Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 września 2000 r., K 1/00 (OTK 2000 nr 6, poz. 185), wskazując, że jednym z celów reformy systemu ubezpieczenia emerytalnego było stopniowe odchodzenie lub zaostrenie możliwości korzystania z prawa do wcześniejszych emerytur, które z tej istotnej przyczyny mogą nadal przejściowo stanowić przywilej wyłącznie ubezpieczonych pracowników poprzednio i dotychczas korzystających z tych świadczeń.

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 94) uznał i wykazał, że przejściowe utrzymanie przywilejów nabywania prawa do wcześniejszej emerytury wyłącznie przez pracowników, wprowadzone na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, nie narusza konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. W ocenie składu orzekającego oznacza to, że zachowanie przywileju przechodzenia na wcześniejszą emeryturę wyłącznie przez pracowników na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach także nie dyskryminuje ubezpieczonych z innych tytułów, w tym z odrębnego tytułu wykonywania pracy nakładczej, zważywszy że aktualne brzmienie art. 29 ust. 2 tej ustawy wyraźnie i jednoznacznie przewiduje, że wcześniejsza emerytura przysługuje ubezpieczonym, którzy:

- 1) ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami oraz
- 2) w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawali w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę są uprawnieni do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Tymczasem w skardze nie twierdzono, że skarżąca spełniła takie warunki, a zatem że w takich okresach była pracownikiem, skoro jej ostatnim zatrudnieniem, stanowiącym odrębny tytuł ubezpieczenia społecznego było zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nakładczą. Wykładnia gramatyczna omawianych regulacji, które odnoszą się wprost i jednoznacznie wyłącznie do ubezpieczonego pracownika nie może być zatem rozszerzana na skarżącą wykonującą pracę nakładczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c., bez orzekania o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu z uwagi na sygnalizowany na wstępie brak precyzji w zakresie wskazanej podstawy skargi kasacyjnej.

/tp/